

25/2/A/2008

WYROK
z dnia 4 marca 2008 r.
Sygn. akt SK 3/07*



W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Janusz Niemcewicz – przewodniczący
Maria Gintowt-Jankowicz
Marian Grzybowski
Ewa Łętowska – sprawozdawca
Andrzej Rzepliński,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego oraz Sejmu, Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich, na rozprawie w dniu 4 marca 2008 r., skargi konstytucyjnej Stanisława Stankiewicza o zbadanie zgodności:

art. 114 § 6 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070, ze zm.) w zakresie, w jakim pozbawia obwinionego sędziego prawa wniesienia do sądu dyscyplinarnego zażalenia na postanowienie rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego, z art. 32, art. 45, art. 78 i art. 91 ust. 2 Konstytucji oraz z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.),

o r z e k a:

Art. 114 § 6 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 i Nr 154, poz. 1787, z 2002 r. Nr 153, poz. 1271, Nr 213, poz. 1802 i Nr 240, poz. 2052, z 2003 r. Nr 188, poz. 1838 i Nr 228, poz. 2256, z 2004 r. Nr 34, poz. 304, Nr 130, poz. 1376, Nr 185, poz. 1907 i Nr 273, poz. 2702 i 2703, z 2005 r. Nr 13, poz. 98, Nr 131, poz. 1102, Nr 167, poz. 1398, Nr 169, poz. 1410, 1413 i 1417, Nr 178, poz. 1479 i Nr 249, poz. 2104, z 2006 r. Nr 144, poz. 1044 i Nr 218, poz. 1592 oraz z 2007 r. Nr 25, poz. 162, Nr 64, poz. 433, Nr 73, poz. 484, Nr 99, poz. 664, Nr 112, poz. 766, Nr 136, poz. 959, Nr 138, poz. 976 i Nr 230, poz. 1698), **w brzmieniu nadanym przez art. 89 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym** (Dz. U. Nr 240, poz. 2052, z 2004 r. Nr 25, poz. 219 oraz z 2006 r. Nr 157, poz. 1119) **i obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw** (Dz. U. Nr 136, poz. 959 i Nr 230, poz. 1698), **w zakresie, w jakim pozbawia obwinionego sędziego prawa wniesienia do sądu dyscyplinarnego zażalenia na postanowienie rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego, jest niezgodny z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

Ponadto p o s t a n a w i a:

* Sentencja została ogłoszona dnia 11 marca 2008 r. w Dz. U. Nr 41, poz. 251.

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 oraz z 2005 r. Nr 169, poz. 1417) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 21 sierpnia 2006 r. Stanisław Stankiewicz, sędzia Sądu Okręgowego w Białymstoku (dalej: skarżący), wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z zarzutem niezgodności art. 114 § 6 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070, ze zm.; dalej: p.u.s.p.) z art. 32, art. 45, art. 78 i art. 91 ust. 2 Konstytucji oraz z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: Konwencja).

Zakwestionowany przepis stanowi: „W terminie siedmiu dni od dnia doręczenia postanowienia, o którym mowa w § 5, lub postanowienia o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego, organowi, który złożył wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, i właściwemu kolegium służy zażalenie do sądu dyscyplinarnego”. Ujęcie to uniemożliwiało obwinionemu sędziemu wniesienie zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego, przyznając zarazem takie uprawnienie organowi inicjującemu i prowadzącemu postępowanie dyscyplinarne.

1.1. Skarga konstytucyjna została sformułowana na tle następującego stanu faktycznego:

Sąd Okręgowy w Białymstoku, V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pod przewodnictwem skarżącego, w sprawie o sygn. akt VP 38/04 zażądał akt rentowych powódki oraz historii jej choroby z dwóch zakładów opieki zdrowotnej, w celu przeprowadzenia dowodu z urzędu w ramach toczącego się postępowania. Pismem z 18 października 2004 r. powódka wniosła o zaprzestanie przetwarzania jej danych osobowych dotyczących stanu zdrowia sprzed 1 października 2002 r. Zarządzeniem z 20 października 2004 r. żądanie powódki, wraz z aktami sprawy, skarżący przekazał do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (dalej: GIODO), do rozpoznania. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych zawiadomił Ministra Sprawiedliwości i Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa o rażącym naruszeniu przez skarżącego przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.), z uwagi na przesłanie do GIODO akt sprawy bez podstawy prawnej, a następnie, po interwencji powódki, wydał decyzję odmawiającą wydania zakazu przetwarzania jej danych osobowych.

Postanowieniem z 19 lipca 2005 r. zastępca rzecznika dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku (dalej: zastępca rzecznika), zarzucił skarżącemu, że 20 października 2004 r. jako sędzia referent w sprawie VP 38/04, bez podstawy prawnej przesłał akta tej sprawy GIODO.

W swoich wyjaśnieniach z 29 lipca 2005 r. skarżący wyraził pogląd, że delikt dyscyplinarny sędziego wyrażać się musi w łącznym oczywistym i rażącym naruszeniu przez sędziego przepisów prawa, a nie oczywistym lub rażącym naruszeniu jakiegoś nieokreślonego prawa. Zarzucił, że z powodu niedoręczenia mu uzasadnienia postanowienia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego nie wie, jakie konkretne zarzuty mu postawiono.

Postanowieniem z 10 października 2005 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w Gdańsku zwrócił sprawę, uznając, że wniosek o rozpoznanie sprawy zawiera oczywiste braki formalne.

Postanowieniem z 10 listopada 2005 r. sprawę przeciwko skarżącemu przejął do dalszego prowadzenia rzecznik dyscyplinarny sędziów sądów powszechnych (dalej: Rzecznik Dyscyplinarny). Bez postępowania dowodowego, o które wniósł skarżący, orzeczeniem z 23 lutego 2006 r., na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w związku z art. 128 p.u.s.p., umorzył postępowanie z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu.

Skarżący, dążąc do udowodnienia swojej niewinności, wniósł zażalenie, które nie zostało przyjęte: zarządzeniem z 16 marca 2006 r. rzecznik dyscyplinarny odmówił bowiem jego przyjęcia. W uzasadnieniu podniósł, że obwinionemu sędziemu nie przysługuje zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego, gdyż nie należy on do kręgu podmiotów wymienionych w art. 114 § 6 p.u.s.p. w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania postanowienia umarzającego.

Zarządzenie w tej sprawie zostało zaskarżone przez skarżącego. Sąd Apelacyjny w Gdańsku uznał, że wykładnia językowa przepisu art. 114 § 6 p.u.s.p. nie pozostawiała wątpliwości co do tego, że obwiniony sędzia nie miał prawa zaskarżyć postanowienia o umorzeniu prowadzonego przeciwko niemu postępowania, i 31 maja 2006 r. wydał w tej sprawie prawomocne orzeczenie.

1.2. Pozbawienie obwinionego sędziego możliwości zaskarżenia postanowienia o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego, prowadzonego przeciwko niemu przez rzecznika dyscyplinarnego, narusza, zdaniem skarżącego, konstytucyjną zasadę równości wskazaną w art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Skarżący, powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i doktrynę, wskazuje, że wszyscy adresaci norm prawnych charakteryzujący się tą samą cechą relewantną mają być traktowani według jednakowej miary. Różne traktowanie przez prawo określonych grup podmiotów powinno być uzasadnione w oparciu o uznane kryteria oceny klasyfikacji różnicującej podmioty prawa. Postępowaniu dyscyplinarnemu podlegają w Polsce różne grupy zawodowe: sędziowie, prokuratorzy, lekarze, nauczyciele akademicy, adwokaci, radcowie prawni. Postępowanie dyscyplinarne dotyczące lekarzy, adwokatów i radców prawnych zostało uregulowane aktami prawnymi o niższej randze niż ustawa, ale okoliczność ta nie ma, zdaniem skarżącego, znaczenia merytorycznego. Wskazane grupy zawodowe wykonują zawód zaufania publicznego.

Skarżący odwołując się do konkretnych regulacji prawnych, podkreślił, że zasadą wielu postępowań dyscyplinarnych jest prawo zaskarżenia przez obwinionego orzeczenia o umorzeniu postępowania na wstępnym etapie postępowania wyjaśniającego. Odmienne uregulowanie tej kwestii w p.u.s.p. jest przejawem dyskryminacji sędziów, gdyż pozbawia ich możliwości wykazania w postępowaniu sądowym swojej niewinności.

1.3. Argumenty uzasadniające naruszenie przez art. 114 § 6 p.u.s.p. zasady równości przez to, że uniemożliwiają obwinionemu sędziemu wykazanie swej niewinności, uzasadniają również zarzut naruszenia prawa do sądu, które przysługuje każdemu obywatelowi na mocy art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 Konwencji.

Skarżący wskazał, że pozbawienie sędziego, na podstawie art. 114 § 6 p.u.s.p. prawa wniesienia zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego przez rzecznika dyscyplinarnego na wstępnym etapie postępowania, nie może być uznane za skuteczne w sytuacji, gdy art. 6 Konwencji ma pierwszeństwo na mocy art. 91 ust. 2 Konstytucji.

Skarżący wskazał, że zróżnicowanie uprawnień obwinionego sędziego w zależności od etapu postępowania dyscyplinarnego jest zupełnie niezrozumiałe i pozbawione logiki. Gdyby to sąd dyscyplinarny umorzył postępowanie, to na podstawie art. 121 § 1 p.u.s.p. jako obwinionemu przysługiwałoby skarżącemu prawo wniesienia stosownego odwołania do Sądu Najwyższego.

Skarżący podniósł, że w toku toczącego się przeciwko niemu postępowania został całkowicie pozbawiony prawa do obrony. Nie doręczono mu uzasadnienia zarzutu, nie uwzględniono żadnego wniosku dowodowego, a przede wszystkim nie przedstawiono zarzutu w sposób wymagany prawem. Przed Sądem Dyscyplinarnym w Gdańsku skarżący chciał wykazać, że umorzenie postępowania z powodu znikomej społecznej szkodliwości narusza jego interes, ponieważ żadnego przewinienia nie popełnił, ale odmowa przyjęcia zażalenia uniemożliwiła kontynuację postępowania.

1.4. Zarzut niezgodności art. 114 § 6 p.u.s.p. z art. 78 Konstytucji skarżący uzasadnił, stwierdzając: „Przepisy art. 42-45, a także art. 78 Konstytucji znajdują zastosowanie do oceny nie tylko regulacji o *stricte* karnym charakterze, ale też odpowiednio do innych regulacji o represyjnym charakterze. Niewątpliwie znajdują one też zastosowanie do podstaw i procedury odpowiedzialności dyscyplinarnej”.

2. Prokurator Generalny w piśmie z 19 kwietnia 2007 r. zajął stanowisko, że art. 114 § 6 p.u.s.p. w zakresie, w jakim pozbawiał obwinionego sędziego możliwości zaskarżenia postanowienia o umorzeniu prowadzanego przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego oraz w jakim zamyka drogę do sądu, uniemożliwiając kontrolę zasadności takiego postanowienia, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 i art. 91 ust. 2 Konstytucji.

Jednocześnie Prokurator Generalny wniósł, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, o umorzenie postępowania w zakresie badania zgodności zakwestionowanego przepisu z art. 6 Konwencji, ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

Prokurator Generalny, przystępując do uzasadnienia swojego stanowiska, stwierdził, że zarzuty sformułowane w skardze konstytucyjnej, w części należy uznać za zasadne.

2.1. Prokurator Generalny przypomniał, że początkowo art. 114 § 6 p.u.s.p. nie regulował kwestii zaskarżania postanowień rzecznika dyscyplinarnego, innych niż o odmowie wszczęcia postępowania, toteż na mocy art. 128 p.u.s.p., odpowiednie zastosowane w tym zakresie miały przepisy kodeksu postępowania karnego. Stosownie do art. 306 § 1 k.p.k. zażalenie na postanowienie o umorzeniu śledztwa lub dochodzenia przysługuje stronom tego etapu postępowania, tj. pokrzywdzonemu i podejrzanemu (art. 299 § 1 k.p.k.).

Zdaniem Prokuratora Generalnego, „odpowiednie” zastosowanie do postępowania dyscyplinarnego art. 306 § 1 k.p.k. pozwalało na przyznanie obwinionemu sędziemu prawa zaskarżenia postanowienia rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu prowadzonego przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego. Natomiast art. 306 § 1 k.p.k., nie mógł stanowić podstawy do złożenia zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania przez podmiot, który złożył żądanie podjęcia czynności dyscyplinarnych, ani właściwe kolegium. Jak zakłada Prokurator Generalny, ta właśnie okoliczność była prawdopodobną przyczyną uzupełnienia art. 114 § 6 p.u.s.p. (na mocy art. 89 pkt 3 ustawy z dnia 23 listopada 2003 r. o Sądzie Najwyższym [Dz. U. Nr 240, poz. 2052]). Ustawodawca przyznał tam podmiotom, niebędącym stronami, prawo do zaskarżenia również postanowienia rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego. Obecnie art. 114 § 6 p.u.s.p. nie zawiera więc usterki, która stała się przyczyną wydania orzeczenia, leżącego u genezy niniejszej skargi konstytucyjnej.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, w konsekwencji wskazania w prawie o ustroju sądów powszechnych kręgu podmiotów uprawnionych do zaskarżania postanowień rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego nie było już podstaw do stosowania w tym zakresie art. 306 § 1 k.p.k. Tam gdzie ustawodawca przyznał uprawnienie do zaskarżania orzeczeń wydawanych w toku postępowania dyscyplinarnego lub decyzji podejmowanych w związku z odpowiedzialnością dyscyplinarną, dał temu jednoznaczny wyraz. Przede wszystkim wskazać należy art. 121 § 1 p.u.s.p., który stanowi, że od wydanych w pierwszej instancji wyroków sądu dyscyplinarnego oraz postanowień i zarządzeń zamykających drogę do wydania wyroku przysługuje odwołanie obwinionemu i rzecznikowi dyscyplinarnemu, a także Krajowej Radzie Sądownictwa i Ministrowi Sprawiedliwości. Prokurator Generalny wysnuł wniosek, że skutek nowelizacji art. 114 § 6 p.u.s.p. w 2003 r. – w postaci pozbawienia strony postępowania dyscyplinarnego środka odwoławczego od postanowienia rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego – jest prawdopodobnie przypadkowy.

2.2. Powyższe rozważania prowadzą Prokuratora Generalnego do wniosku, że obwinionemu sędziemu – stronie postępowania dyscyplinarnego – nie przysługuje prawo do zaskarżenia postanowienia rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu prowadzonego przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego. Ustawodawca, regulując zatem kształt postępowania dyscyplinarnego, nie wprowadził dla tej strony, na etapie postępowania przed rzecznikiem dyscyplinarnym, środka odwoławczego od pierwszoinstancyjnego orzeczenia tego rzecznika, a także nie przewidział sądowej kontroli takiego orzeczenia.

W ocenie Prokuratora Generalnego, przepis art. 114 § 6 p.u.s.p. może prowadzić do naruszenia art. 78 Konstytucji. W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, odstępstwo od zasady, którą jest prawo do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji, powinno być podyktowane szczególnymi okolicznościami, a tego wymogu kwestionowany przepis nie spełnia. Biorąc nawet pod uwagę specyfikę spraw dyscyplinarnych sędziów, trudno dopatrzeć się szczególnych okoliczności, które usprawiedliwiałyby pozbawienie strony postępowania dyscyplinarnego środka odwoławczego od orzeczenia dotyczącego istoty oraz przedmiotu tego postępowania.

W opinii Prokuratora Generalnego, skarżący powinien mieć możliwość zaskarżenia orzeczenia rzecznika dyscyplinarnego, skoro uważa, że umorzenie postępowania z powodu znikomej społecznej szkodliwości narusza jego interes.

2.3. Prokurator Generalny uznał, że art. 114 § 6 p.u.s.p. jest niezgodny także z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Podkreślił, że prawo do sądu jest jednym z podstawowych praw jednostki i jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności. Nie ulega wątpliwości, że spór o prawidłowość podstaw prawnych dokonanego przez rzecznika dyscyplinarnego umorzenia postępowania dyscyplinarnego prowadzonego przeciwko obwinionemu sędziemu stanowi sprawę w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, która powinna podlegać rozpatrzeniu przez sąd. Z art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika wymóg, aby ustawa zagwarantowała stronie możliwość uruchomienia sądowej kontroli wydanego rozstrzygnięcia. Również i tego wymogu art. 114 § 6 p.u.s.p. nie spełnia. Z tego względu regulacja nieprzyznająca obwinionemu sędziemu prawa do uruchomienia procedury sądowej kontroli postanowienia rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu prowadzonego przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego nasuwa istotne wątpliwości z punktu widzenia konstytucyjnego prawa do sądu, rozumianego jako prawo dostępu do sądu.

2.4. Prokurator Generalny uznał za nieadekwatne wzorce kontroli – art. 32 oraz art. 91 ust. 2 Konstytucji.

Uzasadniając zarzut niezgodności art. 114 § 6 p.u.s.p. z art. 32 Konstytucji, skarżący podniósł, że „w postępowaniu dyscyplinarnym obwiniony sędzia, jako strona postępowania, powinien mieć takie same prawa jak Prezes Sądu Okręgowego, który złożył wniosek o jego wszczęcie, oraz kolegium Sądu Okręgowego, które ze sprawą nie ma nic wspólnego, a także jak przedstawiciele innych zawodów lub korporacji podlegających postępowaniu dyscyplinarnemu”. W ocenie Prokuratora Generalnego, art. 114 § 6 p.u.s.p. w ogóle nie odnosi się do uprawnień osób podlegających odpowiedzialności dyscyplinarnej innych zawodów lub korporacji.

Równie trudno uznać za właściwe wskazywanie na różne traktowanie przez prawo obwinionego sędziego i podmioty niebędące stronami, gdyż nie charakteryzuje ich żadna wspólna cecha relewantna, uprawniająca do ich porównania. Ani Prezes Sądu Okręgowego, który złożył wniosek o wszczęcie postępowania, ani kolegium sądu okręgowego nie są stronami i mogą wykonywać tylko czynności wyraźnie w ustawie określone, a uczestniczą w postępowaniu dyscyplinarnym ze względu na role, jakie odgrywają w wymiarze sprawiedliwości.

Z kolei wskazany wzorzec kontroli – art. 91 ust. 2 Konstytucji – pozostaje bez związku z treścią zaskarżonej regulacji. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji skarga konstytucyjna może dotyczyć jedynie zarzutu naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw albo obowiązków skarżącego. Z normy zawartej w art. 91 ust. 2 Konstytucji dla jednostki nie wynikają bezpośrednio prawa podmiotowe ani roszczenia.

2.5. Ponadto Prokurator Generalny wniósł o umorzenie postępowania w części dotyczącej zgodności art. 114 § 6 p.u.s.p. z art. 6 ust. 1 Konwencji, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, z uwagi na niedopuszczalność badania w trybie skargi konstytucyjnej zgodności zaskarżonej regulacji z przepisami aktów międzynarodowych.

3. Pismem z 14 marca 2007 r. swój udział w sprawie zgłosił Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: RPO lub Rzecznik), stwierdzając, że art. 114 § 6 p.u.s.p. w zakresie, w jakim pozbawia obwinionego możliwości wniesienia do sądu dyscyplinarnego zażalenia na postanowienie rzecznika dyscyplinarnego dotyczące umorzenia postępowania dyscyplinarnego, jest niezgodny z art. 78 zdanie pierwsze, a także z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

3.1. Rzecznik Praw Obywatelskich, uzasadniając swoje stanowisko w piśmie z 9 maja 2007 r., podniósł, że z art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji można wywieść skierowany do prawodawcy postulat takiego kształtowania procedury, aby przewidziane w niej było prawo wniesienia środka zaskarżenia od orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Zasada instancyjności dotyczy procesu decyzyjnego, a więc pierwszego rozstrzygnięcia w sprawie. Z istoty rzeczy odnosi się więc do pewnego etapu rozpatrywania sprawy. Podniesiona do konstytucyjnej rangi kontrola ma zapobiegać pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji.

Ustawodawca w art. 114 § 6 p.u.s.p. zdecydował, że w razie umorzenia postępowania dyscyplinarnego przez rzecznika dyscyplinarnego, organowi, który złożył wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i właściwemu kolegium służy prawo wniesienia zażalenia do sądu dyscyplinarnego, jednakże prawa tego pozbawił obwinionego. Zdaniem Rzecznika, skoro ustawodawca możliwość zaskarżenia tego rodzaju postanowienia w ogóle przewidział, to przyznanie tego prawa tylko niektórym podmiotom należy uznać za sprzeczne z dyspozycją art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji.

3.2. Zdaniem Rzecznika, rozwiązanie przyjęte w art. 114 § 6 p.u.s.p. narusza także konstytucyjną zasadę równości określoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji, gdyż ustawodawca zróżnicował podmioty postępowania w ten sposób, że organ, który złożył wniosek o

wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, oraz właściwe kolegium mogą zaskarżyć postanowienie rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego do sądu dyscyplinarnego, natomiast prawa tego pozbawił obwinionego. W ocenie Rzecznika, nie istnieje żaden interes i nie ma też innych wartości czy zasad, które uzasadniałyby zróżnicowanie uczestników postępowania dyscyplinarnego.

3.3. Ponadto Rzecznik podniósł, że:

1) Postępowanie dyscyplinarne wobec sędziów, które jest szczególnym postępowaniem, toczy się według zasad określonych w p.u.s.p. Ustawa ta w art. 128 wprawdzie odsyła do odpowiedniego stosowania kodeksu postępowania karnego, ale wyłącznie w sprawach nieuregulowanych w ustawie w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów. To znaczy, że ustawodawca, biorąc pod uwagę represyjny charakter postępowania dyscyplinarnego, uznał za zasadne stosowanie do niego tych instytucji i zasad prawnych zawartych w k.p.k., które stwarzają możliwość pełnego zabezpieczenia praw i wolności obwinionego. Ustawodawca w regulacji przyjętej w art. 114 § 6 p.u.s.p., pozbawiając obwinionego możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego, pozbawił go tym samym możliwości dochodzenia naruszonych praw lub interesów, co gwarantuje mu art. 425 k.p.k., który stanowi, że odwołujący się może skarżyć rozstrzygnięcia lub ustalenia naruszające jego prawa lub szkodzące jego interesom. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy skarżący, na podstawie obowiązujących przepisów, został pozbawiony możliwości wykazania, że umorzenie postępowania dyscyplinarnego z powodu znikomej społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu narusza jego interes, ponieważ w jego przekonaniu żadnego przewinienia dyscyplinarnego nie popełnił. Stąd też wbrew zasadzie, że odwołujący się może skarżyć rozstrzygnięcia lub ustalenia naruszające jego prawa lub szkodzące jego interesom, skarżący został pozbawiony środka zaskarżenia,

2) Zgodnie z art. 121 § 1 p.u.s.p., od wyroków sądu dyscyplinarnego wydanych w pierwszej instancji oraz postanowień i zarządzeń zamykających drogę do wydania wyroku obwinionemu przysługuje odwołanie. Natomiast możliwości zaskarżenia orzeczeń został on pozbawiony na etapie postępowania przed rzecznikiem dyscyplinarnym. Świadczyć to może o niekonsekwencji ustawodawcy, który uniemożliwił obwinionemu w postępowaniu przed rzecznikiem dyscyplinarnym właściwą kontrolę wydanych przez niego postanowień,

3) Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów wprawdzie realizowana jest na innej płaszczyźnie, niezależnie od odpowiedzialności karnej, co wyraźnie wynika z art. 119 i art. 120 p.u.s.p., ale gwarancje, ustanowione w rozdziale II Konstytucji, znajdują zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym, a tym samym przepisy art. 42-45, a także art. 78 Konstytucji znajdują zastosowanie do oceny nie tylko regulacji o *stricte* karnym charakterze, ale też odpowiednio do innych regulacji o represyjnym charakterze.

4. Marszałek Sejmu pismem z 24 września 2007 r. wniósł o stwierdzenie, że art. 114 § 6 p.u.s.p. w zakresie, w jakim pozbawia obwinionego sędziego prawa wniesienia do sądu dyscyplinarnego zażalenia na postanowienie rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego, jest niezgodny z art. 32 ust. 1, art. 45, art. 78 oraz nie jest niezgodny z art. 91 ust. 2 Konstytucji.

W zakresie badania zgodności wskazanego wyżej przepisu z art. 6 Konwencji wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.) ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

4.1. Marszałek Sejmu, powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i doktrynę, podniósł, że wszystkie gwarancje ustanowione w rozdziale II Konstytucji znajdują zastosowanie także wówczas, gdy mamy do czynienia z postępowaniem dyscyplinarnym. Gwarancje te odnoszą się do wszelkich postępowań represyjnych, tzn. postępowań, których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania lub jakiejś sankcji, a więc także postępowań dyscyplinarnych. A zatem przepisy art. 45, a także art. 78 Konstytucji znajdują zastosowanie do oceny nie tylko regulacji o *stricte* karnym charakterze, ale też odpowiednio do innych regulacji o represyjnym charakterze, tj. do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Zjawisko karania nie ogranicza się wyłącznie do sfery państwowego prawa karnego. Najbliższe prawu karnemu jest prawo dyscyplinarne, które wprost uważać można za szczególną gałąź czy rodzajową odmianę prawa karnego.

W postępowaniu karnym zażalenie na postanowienie o umorzeniu śledztwa przysługuje stronom (art. 306 § 1 k.p.k.), tj. pokrzywdzonemu i podejrzanemu (art. 299 k.p.k.).

W postępowaniu dyscyplinarnym przez strony należy rozumieć obwinionego sędziego oraz rzecznika dyscyplinarnego. Stosownie do art. 114 § 6 p.u.s.p. zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego służy organowi, który złożył wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, i właściwemu kolegium. Obwiniony sędzia nie ma możliwości wniesienia środka odwoławczego, także w wypadku gdy uważa, że rozstrzygnięcie o umorzeniu postępowania narusza jego prawa lub szkodzi jego interesom. Zgodnie z zasadami procedury karnej naruszenie praw lub interesów strony stanowi legitymację do wniesienia środka odwoławczego. Skarżący, mimo że umorzenie postępowania z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu narusza jego interes, nie może zaskarżyć tego orzeczenia. A zatem, wbrew art. 45 ust. 1 Konstytucji, ustawa nie zagwarantowała stronie możliwości uruchomienia sądowej kontroli wydanego w jej sprawie rozstrzygnięcia.

4.2. Uzasadniając naruszenie przez art. 114 § 6 p.u.s.p. art. 78 Konstytucji, Marszałek Sejmu podniósł, że art. 78 Konstytucji formułuje zasadę odnoszącą się do postępowania przed organami państwowymi w sprawach dotyczących praw i wolności jednostki. Chodzi tu o zagwarantowanie jednostce, której statusu prawnego dana sprawa dotyczy (tj. stronie), prawa do zaskarżenia orzeczeń i decyzji do organu wyższej instancji w celu sprawdzenia (skontrolowania) prawidłowości orzeczenia. Zasada ta nie ma jednak charakteru bezwzględnego i dopuszcza wprowadzenie wyjątków przez ustawodawcę. Nie mogą one jednak prowadzić do naruszenia innych norm konstytucyjnych. Rozwiązania ustawowe dotyczące postępowania sądowego muszą uwzględniać wymogi wynikające z art. 176 ust. 1 Konstytucji, który stanowi, że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Należy zatem uznać, że odstępstwo od reguły wyznaczonej treścią normatywną art. 78 Konstytucji powinno być podyktowane szczególnymi okolicznościami, które usprawiedliwiłyby pozbawienie strony postępowania środka odwoławczego.

Marszałek Sejmu zgodził się ze skarżącym, że w wypadku art. 114 § 6 p.u.s.p. nie ma szczególnych okoliczności, które usprawiedliwiłyby pozbawienie jednej ze stron postępowania dyscyplinarnego środka odwoławczego od postanowienia o umorzeniu postępowania. To, że obwiniony sędzia nie może spowodować uruchomienia działania organu wyższej instancji i poddać kontroli dotyczącego go orzeczenia pierwszej instancji, narusza art. 78 Konstytucji.

4.3. Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez zaskarżony przepis zasady równości, Marszałek Sejmu nie zgodził się ze stwierdzeniem skarżącego, że zasadą wielu postępowań dyscyplinarnych (dotyczących lekarzy, adwokatów) jest prawo zaskarżenia orzeczenia o

umorzeniu postępowania także przez obwinionego, a odmienne uregulowanie tej kwestii w stosunku do sędziów jest zaprzeczeniem zasady równości. Zdaniem Marszałka Sejmu, z art. 32 Konstytucji nie wynika nakaz kształtowania identycznych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej dla wszystkich grup zawodowych. Zasady takie powinny być tożsame w obrębie danej grupy podmiotów charakteryzujących się w równym stopniu daną cechą istotną – w rozważanym wypadku – sędziów. Prawo o ustroju sądów powszechnych kształtuje brak możliwości złożenia zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego w sposób jednakowy dla całej korporacji. Wszakże rzecznik dyscyplinarny i obwiniony sędzia, jako strony postępowania dyscyplinarnego, są podmiotami podobnymi, których prawa zostały zróżnicowane w sposób nieznanający racjonalnego uzasadnienia i niemający usprawiedliwienia w wartościach i zasadach konstytucyjnych, i z tego względu art. 114 § 6 p.u.s.p. narusza art. 32 Konstytucji.

4.4. Marszałek Sejmu stwierdził, że brzmienie art. 91 ust. 2 Konstytucji, który stanowi: „Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową” – pozostaje bez związku z zaskarżonym przepisem, ponieważ z normy zawartej w art. 91 ust. 2 Konstytucji nie wynikają dla jednostki żadne prawa lub roszczenia. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji skarga może dotyczyć jedynie badania zgodności z Konstytucją przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. W związku z tym art. 114 § 6 p.u.s.p. nie jest niezgodny z art. 91 ust. 2 Konstytucji.

4.5. Powołując się na uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 2005 r., sygn. SK 53/04, Marszałek Sejmu stwierdził, że postanowienia wiążących Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych nie mogą stanowić podstawy skargi konstytucyjnej. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji podstawę skargi stanowić mogą jedynie zarzuty naruszenia przez akt normatywny praw podmiotowych i wolności gwarantowanych bezpośrednio w samej Konstytucji. Marszałek Sejmu podkreślił, że gwarancje prawa do sądu czy prawa do rzetelnego procesu sądowego zawarte w normach międzynarodowych znajdują bezpośrednie umocowanie w przepisach Konstytucji.

Z tych względów, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, postępowanie w zakresie badania zgodności zaskarżonego przepisu z art. 6 ust. 1 Konwencji, zdaniem Marszałka Sejmu, powinno zostać umorzone z uwagi na niedopuszczalność badania w trybie skargi konstytucyjnej zgodności zaskarżonej regulacji z przepisami aktów międzynarodowych.

II

Na rozprawie w dniu 4 marca 2008 r. uczestnicy postępowania podtrzymali stanowiska złożone na piśmie.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiot kontroli.

1.1. W skardze konstytucyjnej, na podstawie której zostało wszczęte postępowanie w

niniejszej sprawie, zakwestionowano art. 114 § 6 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070, ze zm.; dalej: p.u.s.p.) w następującym brzmieniu:

„§ 6. W terminie siedmiu dni od dnia doręczenia postanowienia, o którym mowa w § 5, lub postanowienia o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego, organowi, który złożył wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, i właściwemu kolegium służy zażalenie do sądu dyscyplinarnego”.

„Postanowienie, o którym mowa w § 5”, to postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Wydaje je rzecznik dyscyplinarny, jeżeli nie znajduje podstaw do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego na żądanie uprawnionego organu.

W sprawie skarżącego art. 114 § 6 p.u.s.p. znalazł zastosowanie w tej części, która dotyczy dopuszczalności zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego. W dniu wydania postanowienia o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego wobec skarżącego (tj. 26 lutego 2006 r.) art. 114 § 6 p.u.s.p. przyznawał prawo do wniesienia zażalenia tylko organowi, który złożył wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, i właściwemu kolegium. Pomijał natomiast obwinionego sędziego, co stało się podstawą do wydania zarządzenia odmawiającego przyjęcia zażalenia skarżącego na postanowienie z 26 lutego 2006 r. o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego.

Artykuł 114 § 6 p.u.s.p. uzyskał zakwestionowane brzmienie 1 stycznia 2003 r. w wyniku nowelizacji p.u.s.p. na podstawie art. 89 pkt 3 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052, ze zm.; dalej: nowela z 2003 r.). Wcześniej w przepisie tym nie przewidywano zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego.

W wyniku kolejnej nowelizacji, na podstawie art. 1 pkt 35 ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 136, poz. 959, ze zm.; dalej: ustawa zmieniająca z 2007 r.) art. 114 § 6 p.u.s.p. uzyskał 31 sierpnia 2007 r. nowe brzmienie. Aktualnie art. 114 § 6 p.u.s.p. przewiduje: „W terminie siedmiu dni od dnia doręczenia postanowienia, o którym mowa w § 5, lub postanowienia o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego, obwinionemu, organowi, który złożył wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i właściwemu kolegium służy zażalenie do sądu dyscyplinarnego”.

Tym samym utracił moc obowiązującą przepis w brzmieniu kwestionowanym przez skarżącego. Wobec tego wstępnego rozstrzygnięcia wymaga kwestia dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej.

1.2. W postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, wszczętym na podstawie skargi konstytucyjnej (a zatem w trybie tzw. kontroli konkretnej), Trybunał bada przepis (normę prawną), który był podstawą ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej o konstytucyjnych wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego (art. 79 Konstytucji i art. 47 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym; Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). W sprawie skarżącego przepisem takim jest art. 114 § 6 p.u.s.p. w brzmieniu nadanym nowelą z 2003 r. i obowiązującym przed wejściem w życie ustawy zmieniającej z 2007 r., a zatem w brzmieniu, które utraciło moc obowiązującą. Okoliczność ta stanowić może podstawę umorzenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (zob. art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK). Jedyne wyjątek w tym zakresie przewiduje art. 39 ust. 3 ustawy, zgodnie z którym art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy nie stosuje się, jeżeli wydanie orzeczenia o akcie normatywnym, który utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia, jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, w niniejszej sprawie zachodzi, określona w art. 39 ust. 3 ustawy o TK, przesłanka zbadania zgodności zakwestionowanego przepisu z

Konstytucją. Artykuł 114 § 6 p.u.s.p., będący przedmiotem oceny, zawiera treści normatywne odnoszące się do sfery praw i wolności konstytucyjnie chronionych; nie istnieje żaden inny instrument prawny (poza ewentualnym uznaniem przepisu za niekonstytucyjny), który mógłby spowodować zmianę sytuacji prawnej skarżącego, ukształtowaną definitywnie, zanim ów przepis utracił moc obowiązującą. Ewentualna eliminacja danego przepisu z systemu prawnego będzie stanowić skuteczny środek przywrócenia ochrony praw naruszonych obowiązywaniem kwestionowanej regulacji prawnej (zob. np. wyrok TK z 11 września 2001 r., sygn. SK 17/00, OTK ZU nr 6/2001, poz. 165 oraz wyrok TK z 27 czerwca 2006 r., sygn. SK 35/04, OTK ZU nr 6/A/2006, poz. 68).

Należy zaznaczyć, że pod rządem obecnie obowiązującego sformułowania kontrolowanego przepisu, brak byłoby podstaw do odmowy przyjęcia zażalenia złożonego przez obwinionego.

2. Problem konstytucyjny.

Skarżący podnosi, że regulacja zawarta w zaskarżonym przepisie pozbawia go możliwości zaskarżenia postanowienia o umorzeniu prowadzonego przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego, co narusza konstytucyjną zasadę równości wyrażoną w art. 32 Konstytucji, prawo do sądu (art. 45 Konstytucji i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. [Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: Konwencja]) oraz prawo do zaskarżenia orzeczenia pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji).

Według skarżącego art. 114 § 6 p.u.s.p. narusza także art. 91 ust. 2 Konstytucji, przyznający umowie międzynarodowej ratyfikowanej za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową.

Rzecznik Praw Obywatelskich, Marszałek Sejmu i Prokurator Generalny są zgodni co do naruszenia prawa do rzetelnego sądu po stronie wnoszącego skargę; różnią się natomiast co do wzorców konstytucyjnych, uzasadniających to naruszenie. Rzecznik Praw Obywatelskich *explicite* wskazuje tu art. 32 i art. 78 Konstytucji (*implicite* także art. 42). Marszałek Sejmu – art. 32, art. 45 i art. 78 Konstytucji, uważa zaś, że nie występuje naruszenie art. 91 Konstytucji, a wobec zarzutu art. 6 Konwencji wskazuje na konieczność umorzenia postępowania. Prokurator Generalny zajmuje podobne stanowisko, z tym że kwestionuje także naruszenie art. 32 Konstytucji.

3. Postępowanie dyscyplinarne uregulowane w p.u.s.p.

3.1. Zaskarżony przepis art. 114 § 6 p.u.s.p. stanowi fragment regulacji dotyczącej odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów sądów powszechnych oraz zasad postępowania dyscyplinarnego (dział II, rozdział 3 p.u.s.p. – art. 107-133).

Zgodnie z art. 107 § 1 p.u.s.p. za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu (przewinienia dyscyplinarne), sędzia odpowiada dyscyplinarnie. Odpowiedzialność dyscyplinarna dotyczy także postępowania przed objęciem stanowiska przez sędziego, jeżeli w ten sposób uchybiono obowiązkowi piastowanego wówczas urzędu państwowego lub gdy przez to zachowanie sędzia okazał się niegodnym urzędu sędziego (art. 107 § 2 p.u.s.p.). Przewinienie dyscyplinarne, za które odpowiada sędzia, to są czyny, które mogą być kwalifikowane jako przewinienia służbowe, w tym polegające na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa, a także czyny, które stanowią uchybienie godności urzędu, oraz wykroczenia. Możliwe są również zachowania, które jednocześnie wyczerpują znamiona przewinienia służbowego i uchybienia godności urzędu. Pociągnięcie do odpowiedzialności za przewinienia dyscyplinarne może nastąpić po

uprzednim wyraźnym wskazaniu zarzucanego czynu i właściwym jego zakwalifikowaniu pod względem prawnym do jednej z wymienionych kategorii przewinień dyscyplinarnych (zob. W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 76 i por. wyrok SN z 26 lipca 1990 r. I PAN 1/90, „Palestra” nr 1-2/1991, s. 60-63).

Z uwagi na przedmiot skargi konstytucyjnej Trybunał skupił się na przepisach regulujących postępowanie dyscyplinarne, pozostawiając poza zakresem swoich rozważań materialne przesłanki odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów. Poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego leży również ocena prawidłowości postępowania prowadzonego w sprawie skarżącego, dlatego też wniosek o dopuszczenie dowodu z akt sprawy ASDz 1/06 Sądu Apelacyjnego w Gdańsku nie został uwzględniony.

3.2. Sądami dyscyplinarnymi w sprawach dyscyplinarnych sędziów są: w pierwszej instancji – sądy apelacyjne, w drugiej instancji – Sąd Najwyższy (art. 110 § 1 p.u.s.p.).

Oskarżycielem przed sądem dyscyplinarnym, w sprawach sędziów sądów apelacyjnych, a także prezesów i wiceprezesów sądów okręgowych, jest rzecznik dyscyplinarny, w sprawach zaś pozostałych sędziów – zastępca rzecznika dyscyplinarnego (art. 112 § 1 p.u.s.p.), przy czym rzecznik dyscyplinarny jest uprawniony do przejęcia każdej sprawy prowadzonej przez zastępcę rzecznika dyscyplinarnego, jeżeli uzna to za uzasadnione interesem wymiaru sprawiedliwości (§ 6). Do zastępców rzecznika dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy o rzeczniku dyscyplinarnym (§ 9).

Stosownie do art. 114 § 1 p.u.s.p., rzecznik dyscyplinarny podejmuje czynności dyscyplinarne na żądanie Ministra Sprawiedliwości, prezesa sądu apelacyjnego lub okręgowego oraz kolegium sądu apelacyjnego lub okręgowego, Krajowej Rady Sądownictwa, a także z własnej inicjatywy, po wstępnym wyjaśnieniu okoliczności koniecznych do ustalenia znamion przewinienia, a także po złożeniu wyjaśnień przez sędziego, chyba że złożenie tych wyjaśnień nie jest możliwe. Czynności wyjaśniające zmierzają do wstępnego wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia znamion przewinienia. W toku tego postępowania, w istocie „przeddyscyplinarnego”, rzecznik dyscyplinarny może przeprowadzać dowody z dokumentów, przesłuchiwać świadków, a także odebrać wyjaśnienia od sędziego, wobec którego uprawniony organ złożył żądanie wszczęcia czynności dyscyplinarnych (zob. W. Kozielowicz, *op.cit.*, s. 113).

Po przeprowadzeniu postępowania, o którym mowa w art. 114 § 1 p.u.s.p., jeżeli zachodzą podstawy do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, rzecznik dyscyplinarny wszczyna postępowanie dyscyplinarne i przedstawia sędziemu na piśmie zarzuty. Po przedstawieniu zarzutów obwiniony, w terminie czternastu dni, może złożyć wyjaśnienia i zgłosić wnioski o przeprowadzenie dowodów (art. 114 § 3 p.u.s.p.). Po upływie wskazanego terminu, a w razie potrzeby po przeprowadzeniu dalszych dowodów, rzecznik dyscyplinarny składa wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej do właściwego sądu dyscyplinarnego. Wniosek powinien zawierać dokładne określenie czynu, który jest przedmiotem postępowania, oraz uzasadnienie (art. 114 § 4 p.u.s.p.).

Jeżeli rzecznik dyscyplinarny nie znajduje podstaw do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego na żądanie uprawnionego organu, wydaje postanowienie o odmowie jego wszczęcia. Odpis postanowienia doręcza się organowi, który złożył wniosek o wszczęcie postępowania, kolegium odpowiednio sądu okręgowego lub apelacyjnego i obwinionemu (art. 114 § 5 p.u.s.p.). Przepisy o postępowaniu w sprawach dyscyplinarnych sędziów wskazują, że rzecznik dyscyplinarny jest związany żądaniem uprawnionego organu tylko w zakresie wszczęcia postępowania wyjaśniającego. Żądanie podjęcia „czynności dyscyplinarnych” nie przesądza więc o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego i przedstawieniu zarzutów sędziemu. Rzecznik dyscyplinarny może wydać postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego lub o umorzeniu postępowania. Wówczas, na mocy

kwestionowanego art. 114 § 6 p.u.s.p., w terminie siedmiu dni od dnia doręczenia postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego, organowi, który złożył wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, i właściwemu kolegium służy zażalenie do sądu dyscyplinarnego. Zażalenie powinno być rozpoznane w terminie dwóch tygodni od dnia wniesienia zażalenia do sądu (art. 114 § 7 p.u.s.p.).

3.3. Jak wynika z przedstawionych regulacji, rozstrzygnięcie rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania podejmowane jest na etapie postępowania wyjaśniającego, „przeddyscyplinarnego”. W wypadku skarżącego postanowienie o umorzeniu postępowania podjęte zostało na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w związku z art. 128 p.u.s.p., tzn. z uwagi na znikomą szkodliwość czynu. Rozstrzygnięcie takie nie satysfakcjonuje skarżącego, który dążył do uzyskania orzeczenia uniewinniającego.

W myśl art. 128 p.u.s.p., w sprawach nieuregulowanych w rozdziale 3 „Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów” działu II ustawy stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego. Jednakże, jak wskazuje Prokurator Generalny, w konsekwencji określenia w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych (na mocy noweli z 2003 r.) kręgu podmiotów uprawnionych do zaskarżania postanowień rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego, nie daje podstaw do stosowania w tym zakresie art. 306 § 1 k.p.k. Tam gdzie ustawodawca zamierzał przyznać uprawnienie do zaskarżania orzeczeń wydawanych w toku postępowania dyscyplinarnego lub decyzji podejmowanych w związku z odpowiedzialnością dyscyplinarną, dał temu jednoznaczny wyraz w prawie o ustroju sądów powszechnych. Przede wszystkim wskazał art. 121 § 1 p.u.s.p., który stanowi, że od wydanych w pierwszej instancji wyroków sądu dyscyplinarnego oraz postanowień i zarządzeń zamykających drogę do wydania wyroku przysługuje odwołanie obwinionemu i rzecznikowi dyscyplinarnemu, a także Krajowej Radzie Sądownictwa i Ministrowi Sprawiedliwości.

Pominięcie obwinionego w kręgu podmiotów uprawnionych do zażalenia postanowienia o umorzeniu postępowania pozbawiało sędziego możliwości wykazania, że umorzenie postępowania dyscyplinarnego z powodu znikomej społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu narusza jego interes, ponieważ w jego przekonaniu żadnego przewinienia dyscyplinarnego nie popełnił. Stąd też wbrew zasadzie, że odwołujący się może skarżyć rozstrzygnięcia lub ustalenia naruszające jego prawa lub szkodzące jego interesom (art. 425 k.p.k.), skarżący został pozbawiony środka zaskarżenia.

W toku prac nad nowelizacją przepisów p.u.s.p. projektodawca zwrócił uwagę na pominięcie sędziego w kręgu podmiotów uprawnionych do zażalenia postanowienia o umorzeniu (powołano się przy tym na niniejszą sprawę, która wpłynęła do TK). Artykuł 114 § 6 p.u.s.p. został uzupełniony na podstawie ustawy zmieniającej z 2007 r. (zob. biuletyn Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka nr 1888, V kadencja Sejmu z 26 kwietnia 2007 r.).

3.4. Na marginesie rozważań warto zwrócić uwagę na charakter rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania z powodu znikomej szkodliwości społecznej czynu. Kwestia ta była przedmiotem analizy w sprawie o sygn. P 32/02 (postanowienie z 14 grudnia 2004 r., OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 123), wywołanej pytaniem prawnym dotyczącym zasadności umorzenia przez prokuraturę śledztwa z powodu znikomej szkodliwości społecznej czynu. Objęty pytaniem art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. stanowi, że nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy społeczna szkodliwość czynu jest znikoma. Sąd pytający poddał w wątpliwość możliwość takiego umorzenia przez organa prokuratury z uwagi na fakt, że – jego zdaniem – samo umorzenie postępowania z powodu znikomej szkodliwości społecznej czynu jest zdeterminowane wcześniejszym stwierdzeniem winy sprawcy, a zgodnie z art. 42 ust. 3

Konstytucji, jedynie sąd jest uprawniony prawomocnie stwierdzić czyjaś winę, wydając stosowny wyrok. Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie w powołanej sprawie, gdyż uznał, że zbadanie przez sąd merytorycznej zasadności zastosowania przez prokuraturę art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. nie wymaga stwierdzenia, czy przepis ten jest zgodny z art. 42 ust. 3 Konstytucji. Sąd ma bowiem niczym nieskrępowaną możliwość badania sprawy, która dotyczy zasadności umorzenia postępowania przez prokuraturę z powodu zaistnienia przesłanki wyłączającej przestępczy charakter czynu, tj. jego niskiej szkodliwości społecznej. W tym zakresie organ sądowy czuwa nad prawidłowością postępowania prokuratorskiego, w tym także nad prawidłowością ustaleń co do braku znamion przestępstwa.

Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny podniósł, że uznanie danego zachowania za niewypełniające znamion przestępstwa z jakichkolwiek przyczyn, w tym i z powodu niskiej szkodliwości społecznej czynu, nie dotyczy stwierdzenia winy w rozumieniu art. 42 ust. 3 Konstytucji, nie skutkuje bowiem obaleniem domniemania niewinności. W tym kontekście Trybunał zwrócił również uwagę na aktualne stanowisko doktryny, która oddziela stopień winy i szkodliwość społeczną czynu, stojąc na stanowisku, iż jedno nie determinuje drugiego (zob. B. Kunicka-Michalska, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. G. Rejman, Warszawa 1999, s. 115; K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Kraków 1998 r., s. 624, a także A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 1999, t. II, s. 362). Takie rozumienie społecznej szkodliwości czynu zawarte zostało także w samym uzasadnieniu do kodeksu karnego (zob. *Kodeks karny, Kodeks postępowania karnego, Kodeks karny wykonawczy*, Warszawa 1997, s. 118). Z treści art. 42 ust. 3 Konstytucji wynika, że dopóki wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem, dopóty obowiązuje domniemanie niewinności. Tylko bowiem sąd może to domniemanie obalić w trybie przewidzianym stosowną procedurą; dlatego istnienie w naszym porządku prawnym konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), które oznacza, że „każde postępowanie karne (zwłaszcza ono) winno zawierać możliwość co najmniej odwołania się do sądu, jeśli już sądy nie są jedynymi organami orzekającymi w którymś z rodzajów takiego postępowania” (P. Sarnecki: uwagi do art. 42, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Warszawa 2003). Należy też przypomnieć wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 lutego 2001 r., sygn. K 22/00, w którym podkreślono, że przejście instytucji wywodzących się z prawa karnego i postępowania karnego do postępowania dyscyplinarnego służyć ma celom ochronnym. „Ustawodawca biorąc pod uwagę represyjny charakter postępowania dyscyplinarnego uznał, że zasadne jest sięgnięcie do tych instytucji i zasad prawnych zawartych w kodeksie postępowania karnego, które stwarzają możliwość optymalnego zabezpieczenia praw i wolności obwinionego. (...) Przepisy kodeksu postępowania karnego stosuje się [odpowiednio] przede wszystkim ze względu na ich funkcje ochronne. (...) Stąd też Trybunał w wyroku w sprawie K. 11/93 (OTK w 1993 r., cz. II, s. 350) uznał, że zasada domniemania niewinności bez żadnych ograniczeń odnosi się do postępowania dyscyplinarnego (wyrok K. 41/97, OTK ZU Nr 7/1998, s. 117). Zasada ta może się więc odnosić do wszelkich postępowań, których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania lub sankcji, co ma miejsce w przypadku postępowań dyscyplinarnych” (OTK ZU nr 3/2001, poz. 48).

W świetle powyższego Trybunał doszedł do wniosku, że instytucja przewidziana art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. nie narusza standardu określonego w art. 42 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji (zob. postanowienie TK z 14 grudnia 2004 r., sygn. P 32/02).

Bez względu na osobiste odczucia skarżącego, który w zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania zarzuca zastosowanie wobec niego „domniemania winy”, należy podkreślić, że postanowienie wydane w oparciu o art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w związku z art. 128 p.u.s.p. nie przesądza o winie obwinionego. Zgodnie z zasadą zawartą w art. 1 § 2 k.k. – czyn, którego społeczna szkodliwość jest znikoma, nie jest w ogóle przestępstwem, a zatem w tym

wypadku nie może być mowy o rozstrzygnięciu co do winy. Z tych względów w konkluzji postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie skarżącego rzecznik dyscyplinarny stwierdził, że błędna decyzja sędziego o przesłaniu żądania powódki wraz z aktami sprawy GIDO „wobec znikomego stopnia jej szkodliwości nie wymaga reakcji w postaci ukarania w trybie dyscyplinarnym, gdyż nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego”.

4. Zarzut naruszenia art. 32 Konstytucji.

4.1. Skarżący, wskazując na niezgodność art. 114 § 6 p.u.s.p. z zasadą równości, po pierwsze podniósł, że obwiniony sędzia, będąc stroną postępowania dyscyplinarnego, nie ma takich uprawnień jak organ, który wystąpił z wnioskiem o wszczęcie postępowania, lub kolegium właściwego sądu; po drugie porównał sytuację obwinionego sędziego do sytuacji przedstawicieli innych zawodów lub korporacji, podlegających postępowaniu dyscyplinarnemu; po trzecie stwierdził, że zróżnicowanie uprawnień sędziego w zależności od etapu postępowania dyscyplinarnego jest „niezrozumiałe i pozbawione logiki”. Zarzut naruszenia równości sformułowano w skardze zatem jako zarzut „nierówności broni” w ramach postępowania dyscyplinarnego, a także jako nierówność dotyczącą osoby poddanej odpowiedzialności dyscyplinarnej w ramach p.u.s.p., w porównaniu z osobami poddanymi odpowiedzialności dyscyplinarnej w ramach innego reżimu prawa pozytywnego.

4.2. Co do pierwszego argumentu to należy przypomnieć stanowiska uczestników postępowania.

Sejm przyjął, że rzecznik dyscyplinarny i obwiniony sędzia, jako strony postępowania dyscyplinarnego, są podmiotami podobnymi, których prawa zostały zróżnicowane w sposób niezajdujący racjonalnego uzasadnienia i niemający usprawiedliwienia w wartościach i zasadach konstytucyjnych, i z tego względu art. 114 § 6 p.u.s.p. narusza art. 32 Konstytucji.

Rzecznik Praw Obywatelskich zajął podobne stanowisko, z tym że dopatrywał się zróżnicowania nie w obrębie „stron postępowania”, ale w obrębie „uczestników postępowania”.

To rozróżnienie nabiera znaczenia wobec stanowiska Prokuratora Generalnego, który odwołując się do poglądów doktryny, przyjął, że stroną w tej fazie postępowania nie jest podmiot, który złożył żądanie podjęcia czynności dyscyplinarnych. Dlatego nieuzasadnione jest wskazywanie na różne traktowanie przez prawo obwinionego sędziego i podmiotów niebędących stronami, gdyż nie charakteryzuje ich żadna wspólna cecha relewantna, uprawniająca do ich porównania. „Zarówno Prezes Sądu Okręgowego, który złożył wniosek o wszczęcie postępowania, oraz kolegium sądu okręgowego nie są stronami i mogą wykonywać tylko czynności wyraźnie w ustawie określone, a uczestniczą w postępowaniu dyscyplinarnym ze względu na rolę, jakie odgrywają w wymiarze sprawiedliwości”. Wzorzec w postaci art. 32 Konstytucji Prokurator Generalny uznał więc za nieadekwatny.

4.3. Z konstytucyjnej zasady równości wynika nakaz jednakowego traktowania przez władze publiczne podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących.

Jeżeli ustawodawca różnicuje podmioty prawa, które charakteryzują się wspólną cechą istotną, to wprowadza odstępstwo od zasady równości. Odstępstwo takie nie oznacza jeszcze naruszenia zasady równości, ale tylko jeżeli: 1) kryterium różnicowania ma charakter relewantny, a więc pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji; 2) waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi

interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego zróżnicowania; 3) kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami, czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych.

Należy zgodzić się z Rzecznikiem Praw Obywatelskich, że rozwiązanie przyjęte w art. 114 § 6 p.u.s.p. narusza konstytucyjną zasadę równości określoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji, gdyż ustawodawca zróżnicował podmioty postępowania w ten sposób, że organ, który złożył wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, oraz właściwe kolegium mogą zaskarżyć postanowienie rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego do sądu dyscyplinarnego, natomiast prawa tego pozbawił obwinionego. Nie istnieje żaden interes i nie ma też innych wartości czy zasad, które uzasadniałyby zróżnicowanie uczestników postępowania dyscyplinarnego w kwestii dopuszczalności zaskarżania postanowienia. Co więcej, eliminacja osoby obwinionej, która ma największy interes w spowodowaniu weryfikacji niesatysfakcjonującego jej postanowienia, może być uznana za szczególnie dotkliwe naruszenie „równości broni”, która jest emanacją zasady równości.

4.4. Zasadą wielu postępowań dyscyplinarnych (lekarzy, adwokatów) – a także p.u.s.p. w obecnie obowiązującym brzmieniu – jest prawo zaskarżania orzeczenia o umorzeniu postępowania także przez obwinionego. Mając na uwadze to, że zaskarżenie jest podstawową cechą decydującą o „równości broni” rzetelnego postępowania, odmienne uregulowanie tej kwestii w stosunku do postępowania dyscyplinarnego pewnej grupy zawodowej musi być uznane za zaprzeczenie zasadzie równości. Z art. 32 Konstytucji nie wynika bowiem wprawdzie nakaz kształtowania identycznych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej dla wszystkich grup zawodowych. Jednakowoż równość broni w zakresie możliwości odwołania jest cechą istotną, charakteryzującą każde rzetelne postępowanie. Z tej przyczyny Trybunał Konstytucyjny uznał w tym zakresie zarzuty skargi za uzasadnione.

5. Zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 Konwencji.

5.1. Trybunał Konstytucyjny podkreślał w swoim orzecznictwie zasadność wprowadzania szczególnej regulacji odpowiedzialności dyscyplinarnej, wskazując, że „wyodrębnienie procedur odpowiedzialności dyscyplinarnej i nadanie im – najpierw – pozasądowego charakteru znajdować może podstawę w specyfice poszczególnych grup zawodowych oraz ochronie ich autonomii i samorządności” (wyrok z 8 grudnia 1998 r., sygn. K. 41/97, OTK ZU nr 7/1998, poz. 117). Z zasady demokratycznego państwa prawnego Trybunał Konstytucyjny wyprowadzał wniosek co do stosowania, także w postępowaniach dyscyplinarnych, gwarancji ustanowionych w rozdziale II Konstytucji. Gwarancje te bowiem, w ocenie Trybunału, odnoszą się „do wszelkich postępowań represyjnych, tzn. postępowań, których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania lub jakiejś sankcji” (sygn. K. 41/97, por. także wyrok z 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 158). Także w wyroku z 10 maja 2004 r., sygn. SK 39/03, Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że sądowa kontrola orzeczeń dyscyplinarnych jest elementem gwarancji praw i wolności konstytucyjnych (OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 40).

5.2. Jak podniesiono w skardze konstytucyjnej, pozbawienie obwinionego sędziego prawa złożenia zażalenia na postanowienie rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania pozbawia skarżącego prawa do sądu.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

Jak wielokrotnie wskazywał Trybunał Konstytucyjny, na prawo do sądu składa się: a) prawo dostępu do sądu (prawo uruchomienia procedury), b) prawo do korzystania z rzetelnej procedury sądowej (zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności) oraz c) prawo do wyroku sądowego (prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia) – (zob. np. wyrok z 20 września 2006 r., sygn. SK 63/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 108).

W doktrynie prawa konstytucyjnego sądowy wymiar sprawiedliwości nie oznacza, aby wszystkie sprawy i spory dotyczące sytuacji prawnej jednostki musiały być od początku rozstrzygane przez sądy, zawsze jednak sądom musi przysługiwać pozycja nadrzędna, umożliwiająca zweryfikowanie rozstrzygnięcia organu pozasądowego. Nie budzi więc wątpliwości, że prawo do sądu jest zachowane na gruncie takich regulacji, które zapewniają kontrolę sądową rozstrzygnięcia, decyzji czy innego aktu indywidualnego kształtującego sytuację prawną podmiotu – poprzez uruchomienie postępowania przed sądem powszechnym lub sądem administracyjnym (zob. wyrok z 2 czerwca 1999 r., sygn. K. 34/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 94).

Na gruncie p.u.s.p. obwiniony sędzia, na etapie postępowania wyjaśniającego, nie dysponuje instrumentem umożliwiającym skontrolowanie prawidłowości działań rzecznika dyscyplinarnego przez sąd. Skarżący na podstawie obowiązujących przepisów został pozbawiony możliwości wykazania, że umorzenie postępowania dyscyplinarnego z powodu znikomej społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu narusza jego interes. Na gruncie k.p.k. postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa może być zaskarżone przez strony (podejrzanego i pokrzywdzonego). Istotą trybu określonego w art. 305, art. 306 i art. 330 k.p.k. jest zatem ustalenie, czy istnieją podstawy do wszczęcia (kontynuowania) postępowania i skierowania do sądu aktu oskarżenia.

Pominięcie obwinionego w grupie podmiotów uprawnionych do złożenia zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania należało zatem uznać za niezgodne z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

5.3. Skarżący, oprócz wzorca konstytucyjnego – art. 45 Konstytucji, powołał również art. 6 Konwencji. Wskazał, że pozbawienie sędziego, na podstawie art. 114 § 6 p.u.s.p. prawa wniesienia zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego przez rzecznika dyscyplinarnego na wstępnym etapie postępowania „nie może być uznane za skuteczne w sytuacji, gdy art. 6 Konwencji ma przed nim pierwszeństwo z mocy art. 91 ust. 2 Konstytucji”.

W wyroku z 3 grudnia 2003 r., sygn. K 5/02, Trybunał Konstytucyjny podniósł, że każda ratyfikowana przez Rzeczpospolitą Polską umowa międzynarodowa jest, jako źródło powszechnie obowiązującego prawa, częścią krajowego porządku prawnego (art. 87 ust. 1 i art. 91 ust. 1 Konstytucji), zaś umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie zajmuje w hierarchii źródeł powszechnie obowiązującego prawa miejsce wyższe niż ustawa, a zatem – stosownie do swej treści – może być stosowana zamiast niezgodnych z nią przepisów ustawowych (art. 91 ust. 2 Konstytucji) albo uzasadniać pozbawienie ustawy mocy obowiązującej na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego (art. 188 pkt 2 Konstytucji). Jednakże, zgodnie z treścią art. 79 Konstytucji i orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, badanie w trybie skargi konstytucyjnej zgodności zaskarżonej regulacji z przepisami aktów międzynarodowych jest niedopuszczalne i podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK (OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 98).

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji skarga konstytucyjna może dotyczyć jedynie zarzutu naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw albo obowiązków skarżącego. Z tego też względu nie może stanowić samodzielnego wzorca badania art. 91 ust. 2 Konstytucji, gdyż z powołanego przepisu nie wynikają dla jednostki bezpośrednio prawa podmiotowe. Art. 91 ust. 2 Konstytucji określa w krajowym porządku prawnym pozycję umów

ratyfikowanych za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie.

Należy jednocześnie zwrócić uwagę, że Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach stwierdzał, że art. 45 ust. 1 Konstytucji uwzględnia treść art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji, który gwarantuje każdemu „prawo do rzetelnego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej” (np. wyrok TK z 2 kwietnia 2001 r., sygn. SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 52). Oczywiście standardy wynikające z Konwencji mogą i powinny być wykorzystywane przy konstruowaniu wzorca konstytucyjnego, decydującego o istnieniu naruszenia przez normy kontrolowane Konstytucji.

Z tych przyczyn Trybunał Konstytucyjny dopatrywał się naruszenia przez zaskarżoną normę art. 45 ust. 1 Konstytucji i zarazem umorzył postępowanie w części dotyczącej zarzutu naruszenia art. 91 ust. 2 Konstytucji oraz art. 6 Konwencji.

6. Zarzut naruszenia art. 78 Konstytucji.

6.1. Trybunał Konstytucyjny podkreślał wielokrotnie, że prawo do sądu wzmacnia gwarancja instancyjności jako proceduralnej zasady postępowania sądowego i administracyjnego. Zgodnie z art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji, każda ze stron ma prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. O ile przedmiotem roszczenia na podstawie art. 45 ust. 1 jest „rozpatrzenie sprawy”, o tyle zasada instancyjności dotyczy procesu decyzyjnego, a więc pierwszego rozstrzygnięcia w tej sprawie. Z istoty rzeczy odnosi się więc do pewnego etapu rozpatrywania sprawy. Podniesiona do konstytucyjnej rangi kontrola ma zapobiegać pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji (zob. wyrok TK z 18 maja 2004 r., sygn. SK 38/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 45).

To konstytucyjne prawo zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji stanowi bardzo istotny czynnik urzeczywistniania „sprawiedliwości proceduralnej”. Chodzi tu o zagwarantowanie jednostce, której statusu prawnego dana sprawa dotyczy (tj. stronie), prawa do zaskarżenia orzeczeń i decyzji do organu wyższej instancji w celu sprawdzenia (skontrolowania) prawidłowości orzeczenia (zob. wyrok z 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99). Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa (art. 78 zdanie drugie Konstytucji).

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12 czerwca 2002 r., sygn. P 13/01, wskazał, że Konstytucja nie precyzuje charakteru tych wyjątków, nie wskazuje bowiem ani zakresu podmiotowego, ani przedmiotowego, w jakim odstępstwo od tej zasady jest dopuszczalne. Nie znaczy to jednak, że ustawodawca ma pełną, niczym nieskrępowaną swobodę ustalania katalogu takich wyjątków. W pierwszym rzędzie należy liczyć się z tym, iż nie mogą one prowadzić do naruszenia innych norm konstytucyjnych. Ponadto nie mogą powodować przekreślenia samej zasady ogólnej, która na gruncie zwykłego ustawodawstwa stałaby się *de facto* wyjątkiem od prowadzonej w różnych regulacjach procesowych reguły postępowania jednoinstancyjnego. Należy zatem uznać, że odstępstwo od reguły wyznaczonej treścią normatywną art. 78 Konstytucji w każdym razie powinno być podyktowane szczególnymi okolicznościami, które usprawiedliwiałyby pozbawienie strony postępowania środka odwoławczego (zob. OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42).

Należy zgodzić się z uczestnikami postępowania, że takich szczególnych okoliczności nie sposób wskazać w wypadku, gdy obwiniony nie ma szansy na wzruszenie rozstrzygnięcia zamykającego postępowanie „przeddyscyplinarne” w sposób naruszający jego interes. Jak stwierdzono wcześniej, konstrukcja przewidziana w zakwestionowanym przepisie, uniemożliwiająca zaskarżenie postanowienia o umorzeniu postępowania, uniemożliwia

jednocześnie obwinionemu sędziemu zrealizowanie prawa do sądu (art. 45 Konstytucji). Określając podmiot prawa do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, prawodawca konstytucyjny posłużył się terminem „każda ze stron”. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 14 marca 2006 r., sygn. SK 4/05, przez stronę w rozumieniu art. 78 Konstytucji należy rozumieć każdy podmiot, którego praw lub obowiązków dotyczy rozstrzygnięcie wydane w pierwszej instancji, nawet jeżeli prawo nie przewiduje udziału tego podmiotu w postępowaniu prowadzącym do wydania danego rozstrzygnięcia (zob. OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 29; podobnie w wyroku z 19 września 2007 r., sygn. SK 4/06, OTK ZU nr 8/A/2007, poz. 98).

6.2. Z tych względów art. 114 § 6 p.u.s.p. w zakresie, w jakim pozbawia obwinionego sędziego prawa wniesienia do sądu dyscyplinarnego zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego, jest niezgodny z art. 78 Konstytucji.

7. Skutki orzeczenia.

Kontrolowane normy już nie obowiązują, ich eliminacja z systemu źródeł prawa już się więc dokonała, niezależnie od orzeczenia Trybunału w kwestii niekonstytucyjności. Stwierdzenie przez Trybunał niekonstytucyjności normy objętej kontrolą w niniejszej sprawie będzie jednak dawało poszkodowanemu możliwość skorzystania z instytucji wznowienia postępowania (art. 190 ust. 4 Konstytucji).

8. Zważywszy na powyższe okoliczności, Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.